

1.PIETRO MASCAGNI (1863-1945) **CAVALLERIA RUSTICANA**

Preludio

Romans i Scena Santuzzy *Voi lo sapete, o mamma*

Wiesz mammo, że zanim Turridu wstąpił do armii,
przysiągł być wiernym Loli na zawsze.
Jednak kiedy wrócił, ona była już mężatką.
Próbował ugasić płomień swego uczucia do niej przez inną miłość.
Mamo, kochałam go! On kochał mnie.
Ona była zazdrosna o moje szczęście.
Zapomniana przez męża, płonąca z zazdrości, odebrała mi ukochanego!
Straciłam swój honor...
Lola i Turridu kochają się!
Ja płaczę, ja płaczę...!
Jestem potępiona...potępiona...
Przybądź, mammo i błagaj naszego Zbawiciela, módl się za mnie.
Turridu ulegnie, gdy znowu będę czynić pokorne błaganie!

Intermezzo

2.GIACCOMO PUCCINI(1858-1924) **MANON LESCAUT**

Aria Manon z IV aktu *Sola perduta abbandonata*

Sama, zagubiona, opuszczona na tym jałowym odludziu...
Straszne! Wokół niebo ciemnieje.
A ja zostałam sama! Tu na tym pustkowiu!
Umieram z rozpacz! Sama, zagubiona pustynna kobieta!
Nie chcę jeszcze umierać!
Wszystko się skończyło.
Ta ziemia wydawała mi się ziemią pokoju...
Moja zgubna uroda zawsze wzbudzała kłótnie...
Chciano mnie z nim rozdzielić, teraz odżywa moja potworna przeszłość!
Jak żywa staje mi przed oczyma!
On dla mnie splamił się krwią! Wszystko skończone!
Szukałam oazy spokoju, teraz grób będzie mym spokojnym schronieniem!
Jeszcze nie chcę umierać!
Nie! Nie chcę umrzeć! Nie! Kochany mój... pomóż!

3. GIUSEPPE VERDI (1813 – 1901) **AIDA**

Uwertura

Aria Aidy *Ritorna vincitor!*

Wracaj w glorii zwycięstwa!
Jak mogłam to powiedzieć!
Przecież to oznacza pokonanie mojego ojca, który dla mnie chwycił za broń
chcąc zwrócić mi ojczyznę, dobra i skrywaną tutaj pozycję.
Musiałby pokonać moich braci...
Już widzę, jak tryumfalnie, na czele wojsk wraca splamiony krwią moich bliskich!
A za nim wóz i król... Mój ojciec... Skuty łańcuchami!...
Bogowie! Zapomnijcie o tym, co powiedziałam wcześniej!
Sprawcie bym znów mogła zobaczyć swego ojca!
Rozgromcie oddziały naszych oprawców!
Co mówię!?... A moja miłość?...
Czy mogłabym zapomnieć o uczuciu, które tutaj, w niewoli,
podtrzymywało mnie na duchu?
Życzę Radamesowi śmierci, ale przecież go kocham!
Chyba jeszcze nikt na ziemi nie przeżywał większych cierpień!
Nie mogę wypowiedzieć, ani nawet wspomnieć, świętego imienia ojca i kochanka...
Lękam się, modłę jednego i drugiego...
Lecz moja modlitwa zmienia się w bluźnierstwo...
Łzy są zbrodnią, westchnienia winą... Mój umysł gubi się w rozterkach...
Wolałabym umrzeć. Bogowie, zlitujcie się nade mną!
Nie mam już żadnej nadziei...
Okrutny Amorze, rozerwij mi serce. Spraw, bym umarła...

4. STANISŁAW MONIUSZKO (1819-1872) **HALKA**

Modlitwa w kościółku

Recytatyw i Cavatina Halki *Ha! Dzieciątko nam umiera...*